

Jan Charytański

Biuletyn katechetyczny

Collectanea Theologica 41/3, 183-192

1971

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

BIULETYN KATECHETYCZNY

Zawartość: RUCH KATECHETYCZNY W ŚWIECIE. 1. Europa: Europejska ekipa katechetyczna kontaktów i poszukiwań; Austria, Szwajcaria. — 2, Ameryka: Chile, Stany Zjednoczone. — 3. Azja: Liban. — 4. Oceania: Australia*.

RUCH KATECHETYCZNY W ŚWIECIE

1. Europa

Europejska ekipa katechetyczna kontaktów i poszukiwań

W dniach 17—21 maja 1970 r. w Haarlem odbyło się kolejne spotkanie europejskiej ekipy katechetycznej. Powstała ona w latach pięćdziesiątych z inicjatywy bpa Elchinger'a, obecnego ordynariusza w Strasburgu, a ówczesnego dyrektora nauczania religii w tej diecezji i założyciela czasopisma „Vérité et Vie”. Od początku istnienia była to grupa całkowicie prywatna, ale tworzyli ją przedstawiciele oficjalnych instytucji jak centra czy dyrektoriaty narodowe, lub instytuty katechetyczne. W omawianym spotkaniu wzięło udział 48 przedstawicieli 13 krajów europejskich. Rozrost ekipy od 6—7 osób z fazy początkowej do liczby 48 uczestników spotkania w Haarlem spowodował refleksję nad organizacją ekipy. Postanowiono wprowadzić podział na ekipę kontaktów i ekipę poszukiwań. Pierwszą mają tworzyć przedstawiciele centrów i instytutów, ale w liczbie ograniczonej — jeden przedstawiciel z każdej instytucji. Ma ona na celu utrzymanie jedności ruchu i kontakty międzynarodowe. Druga natomiast ekipa może być liczniejsza. Należy na jej spotkania zapraszać przedstawicieli również innych gałęzi wiedzy w zależności od analizowanego problemu. Zadaniem jej jest organizowanie poszukiwań naukowych w dziedzinie katechetyki.

Wśród zgromadzonych wyróżniły się jakby dwie grupy: „starzy kombatan ci” i „pokolenie młodsze”. Do pierwszej grupy należeli niemal wszyscy twórcy kerymatycznego ruchu katechetycznego: Kl. Tilmann, Fr. Schreibmayr, J. Delcuve, M. van Caster, J. Colomb, A. Brien, W. Bless. W drugiej wyróżniali się: A. Exeler, obecny przewodniczący Niemieckiego Związku Katechetów, W. Langer, (NRF), J. M. Estepa (Hiszpania), J. Audinet, P. Babin (Francja), C. Neven, P. Schoonenberg (Holandia), E. Alberich, E. Caporello (Włochy). Podział według wieku zaznaczał się również w przebiegu obrad.

* Biuletyn niniejszy opracowali członkowie Koła Katechetów Wydziału Teologicznego Akademii Teologii Katolickiej pod redakcją ks. Jana Charytąńskiego SJ, Warszawa.

Ruch kerygmaticzny, którego początek umieszcza się umownie na rok 1936, osiągnął swój punkt szczytowy na międzynarodowym tygodniu studiów w Eichstätt w r. 1961. W następnych już jednak latach zaczęły się budzić pewne wątpliwości odnośnie do generalizacji jego założeń. Zaczęto dostrzegać pewne niebezpieczeństwa czy jednostronności. Zwrócono uwagę w katechezie na nowe elementy. W krajach języka niemieckiego przyjęto z katechezy ewangelickiej egzystencjalne tłumaczenie Pisma św. prowadzące do form katechezy również egzystencjalnej. We Francji, zgodnie z długotrwałą tradycją, mocniej podkreślano znaczenie podmiotu katechezy, szukano nowych oświeśleń w antropologii skłaniając się w ten sposób do kierunku, który nazwano antropologicznym. W Ameryce Łacińskiej, a także we Włoszech, żywiej dostrzegano społeczne problemy współczesnego świata kształtując katechezę, którą teoretycznie nazwano katechezą „polityczną”, a w praktyce wyraził ją katechizm z Isolotto. W r. 1964 Instytut katechetyczny w Holandii wydał wskazania katechetyczne pod nazwą *Podstawowe zasady współczesnej katechezy*. Podsunęto w nich zaskakującą definicję: „Pod określeniem katecheza rozumiemy oświecenie całościowo branej egzystencji człowieka jako zbawczego działania Bożego poprzez świadczenie słowem o tajemnicy Chrystusa w celu budzenia wiary, podtrzymywania jej i prowadzenia do pełnej aktualizacji”. W tak ujętej katechezie zawiera się aspekt egzystencjalny, „jak antropologiczny czy „polityczny”. Tę formę katechezy określano nazwą „katecheza interpretacji” (catéchèse d'interprétation, *Erfahrungsdeutung*).

Sprecyzowaniu istoty tej katechezy poświęcone było omawiane w tym biuletynie spotkanie ekipy europejskiej. Jednocześnie rodziło się pytanie o stosunek tej katechezy do ujęcia kerygmaticznego. Na pracę zespołu składały się trzy podstawowe referaty, katechezy przygotowane przez wiele ośrodków europejskich i dyskusje w dwu grupach językowych, a mianowicie niemieckiej i francuskiej. W obu grupach musieli znaleźć się przedstawiciele wszystkich ośrodków, aby tym pełniejszy owoc wywieźć do swoich krajów.

W pierwszym referacie J. Colomb przedstawił stan kontestacji obecnej katechezy. Przede wszystkim kontestuje się model dotychczasowej katechezy, utożsamiającej się do pewnego stopnia z „profesorskim” wykładem niemal całkowicie oderwanym od życia. Młodzież zaś broni się przed wszelką indoktrynizacją. Kontestacja dotyczy również treści katechezy. Młodzież odrzuca katechezę mówiącą o Bogu niejako „z góry” przychodzącym, by przenieść człowieka w „inny” świat. Człowiek współczesny żyje problemami ludzkimi i pragnie ich oświetlenia prawdą Chrystusa. Mówienie o Bogu musi być mówieniem o człowieku i odwrotnie. Do tego prowadzi poważne potraktowanie misterium wcielenia. Mimo wszystkie pozytywy, tkwi w takim ujęciu niebezpieczeństwo zbyt słabego podkreślenia darmości i nowości miłości Boga w Chrystusie. Grozi brak postawy adoracji, dziękczynienia. Niejasne jest również miejsce Pisma św., Krytyka dotyczy także typu wiary podsuwanej w katechezie. Krytykującym chodzi o wprowadzenie w sens prawdy religijnej, która ciągle szuka coraz lepszego wyrazu i nie zadowala się gotowymi sformułowaniami. Domagają się pewnego pluralizmu teologii i duchowości. W sposób najostrzejszy i najgwałtowniejszy kontestacja dotyczy języka katechezy. Jest nim język teologiczny innych czasów, innej kultury, teologii często całkowicie oderwanej od codziennego życia. Niezrozumiały jest również język Pisma św. czy też język liturgii. Nie można odrzucać ani Pisma św., ani liturgii, ani też teologii. Trzeba jednak szukać języka bliższego współczesnemu człowiekowi! Kto ma jednak tego dokonać? Czy sami wierni, katechizowani, jak to zdaje się podsuwać katecheza *dynamique du groupe*? Kontestacje J. Colomb przyjmuje z pewną sympatią i nadzieją, ale i krytycznie. Niemniej otwiera się nowe pole poszukiwań katechetów, teologów, egzegetów...

P. Schoonenberg pragnął ukazać teologiczne podstawy katechezy

interpretacji. Przede wszystkim za fałszywe uważa przeciwstawianie katechezy przepowiadania katechezie interpretacji. Wyrasta ono z ograniczenia się jedynie do doświadczenia człowieka współczesnego. Nie wystarcza oświecenie go misterium Chrystusa. Trzeba je również uzupełnić, ponieważ Objawienie głoszone jest również doświadczeniem „wydarzenia” Jezusa Chrystusa. Słowo bowiem jest całkowicie słowem ludzkim wyrażającym doświadczenie obecności Boga i zbawienia. Autor podkreśla w Starym i Nowym Testamencie istnienie dwu zasadniczych teologii: prorockiej i apokaliptycznej. Teologia apokaliptyczna wyraża się w wizjach symbolicznych, tłumaczonych przez „anioła”, dzięki którym przed „widzącym” odsłaniają się tajemnice Boże. Można powiedzieć, że jej „terenem” jest niebo. Natomiast „terenem” teologii prorockiej i ewangelicznej jest ziemia. Daje ona świadectwo doświadczeniu Boga w historii, doświadczeniu jego obecności i działania. Katecheza dokonuje konfrontacji doświadczenia człowieka współczesnego z owym, podstawowym chrześcijańskim doświadczeniem misterium Chrystusa. W takim jednak układzie doświadczenie ludzkie nie jest tylko punktem wyjścia katechezy, ale również stanowi jej temat. Katecheza interpretacji nie może być jednak jedyną ani posiadać ostatniego słowa. Musi otworzyć się na katechezę przepowiadania.

A. Exeler zaczął swój referat od końcowego stwierdzenia P. Schoonenberga. Przepowiadanie i interpretacja doświadczenia są ze sobą istotnie związane. Na pierwszy plan wysunął jednak nieco inną argumentację. Przepowiadanie, zdaniem prelegenta, prowadzi do wiary jedynie wtedy, gdy odpowiada ono doświadczeniu człowieka. Stąd doświadczenie ludzkie powinno stać się przedmiotem katechezy. Ponadto jednak, podobnie jak P. Schoonenberg, ukazuje również podstawy teologiczne głębsze. Księgi Starego i Nowego Testamentu są modelem interpretacji szukającej coraz nowego wyrazu, przez który przekazuje się posłannictwo w zależności od sytuacji słuchaczy, odbierających słowo Boże. Ten sam proces interpretacji dokonuje się ciągle w żywej Tradycji Kościoła. Choć więc w interpretacji doświadczenia człowieka współczesnego, w odkrywaniu przez niego sensu bytu, łatwiejsze mogą być teksty mu współczesne np. z wielkiej literatury. Pismo św. zachowuje swą nieprzemijającą wartość interpretacji doświadczenia Boga w historii.

Referat swój zakończył A. Exeler konkretnymi postulatami dla katechezy:

1. Katecheza powinna odwoływać się do podstawowych doświadczeń człowieka, aby przepowiadanie Dobrej Nowiny mogło wywołać prawdziwą odpowiedź.

2. W analizie tekstów Pisma św. należy podkreślać zasadnicze elementy posłannictwa Zbawienia oraz interpretację sytuacji człowieka.

3. W wydarzeniach przeszłych katecheta ukazuje moment obietnicy w nich tkwiącej.

4. Ogromne znaczenie dla katechezy ma wprowadzenie współczesnych interpretacji egzystencji ludzkiej również w ujęciach niechrześcijańskich (Camus, Sartre...). W takim kontekście możemy ukazać, że zbawienie nie dokonuje się i nie może być zrozumiałe jedynie od strony człowieka. Musi być przyjęte jako dar.

Członkowie ekipy byli prawie jednomyślni w określaniu katechezy interpretacji jako koniecznego poszerzenia katechezy przepowiadania. Trudności i różnice zdań dotyczyły przede wszystkim właściwego określenia „doświadczenia” ludzkiego i jego interpretacji. Czy chodzi o doświadczenie całkowicie osobiste, dotyczące istotnych pytań o sens bytu człowieka i świata? Czy również w zakres ten wchodzi doświadczenia bardziej społeczne jak postępowanie świata, krzywda społeczna, niesprawiedliwość społeczna np. w krajach Ameryki Łacińskiej? Na czym właściwie polega „oświecenie” tych doświadczeń

misterium Chrystusa? Seminarium francuskie raczej dobierało słowa do określeń. Seminarium niemieckie szukało głębiej w oparciu o filozofię, teologię i psychologię, nie dochodząc jednak do całkowicie zadowalających wniosków.

Krytycznie przyjęte zostały również wszystkie katechezy nadesłane uprzednio do uczestników. Niektóre z nich budziły niemal powszechny sprzeciw np. „zsekularyzowana katecheza stroju”, przygotowana przez ośrodek z Nijmegen, a charakteryzująca się niewytłumaczalnym przejściem od problemu kultury ludzkiej do zagadnienia religijnego. W innych katechezach uderzała nieporadność w powiązaniu doświadczenia ludzkiego, nieraz pozornego, z Objawieniem. Można było dostrzec wyraźne różnice w podejściu katechez niemieckich i francuskich, uwarunkowane w pierwszych związkami z egzystencjalną interpretacją Pisma św., a w francuskich — z zapleczem antropologicznym.

Katecheza europejska weszła więc w nową fazę, będącą naturalnym etapem rozwoju wewnętrznym związanym z założeniami ruchu kerygmatycznego, jego poszerzeniem i pogłębieniem teologicznym i antropologicznym. Istnieje jednak ciągle wiele niejasności i wątpliwości. Jeszcze brak precyzyjnych określeń. Niemniej ruch katechezy interpretacji obejmuje coraz szersze kręgi i konsoliduje się wewnątrz. Zarysowuje się wyraźnie katecheza jutra.

Ks. Jan Charytański SJ, Warszawa

Austria

Od początku 1969 r. trwają prace dwu grup roboczych, które zajmują się problemami liturgii dla dzieci i młodzieży. Pierwsza z nich pracuje nad przystosowaniem liturgii Mszy św. do psychiki dzieci i młodzieży, druga natomiast nad jednolitym śpiewnikiem-modlitewnikiem.

Pomijając tutaj dane odnośnie organizacji pracy wspomnianych komisji oraz informacje o wypracowanych już konkretnych propozycjach, godny odnotowania jest sam fakt tego przedsięwzięcia. Stanowi on bowiem próbę zrealizowania wysuniętej przez sobór zasady czynnego uczestnictwa wiernych „stosownie do wieku, stanu, rodzaju życia i stopnia kultury religijnej” (KL 19). Dostosowanie liturgii nie polega tylko na drobnych zmianach zależnych od inicjatywy i gorliwości poszczególnego duszpasterza w ramach jednego, wspólnego obrzędu, ale przebudowuje obrzędy i teksty, aby odpowiadały wiekowi uczestników. Adaptacja nie dotyczy jedynie istotnych elementów struktury Mszy św. Liturgia dostosowana do mentalności dzieci i młodzieży ma być równocześnie otwartą, to znaczy przygotować do udziału w liturgii dorosłych.

Praca jest podjęta na polecenie Konferencji Episkopatu NRF i przeznaczona jest dla krajów języka niemieckiego.

Wg *Christlich-pädagogische Blätter* 83/1970) 117—120 opracował ks. *St. Rejmoniak OMI, Obra*

Szwajcaria

Przed soborem Watykańskim II każda diecezja, a nawet każdy kanton prowadził katechizację w takich formach i strukturach, jakie odpowiadały tradycjom lokalnym. Po soborze natomiast dąży się do jej ujednoczenia. Jest to możliwe dzięki ściślejszej współpracy poszczególnych biskupów także na polu katechizacji. Biskup Bazylei, Antoni Hänggi jest odpowiedzialny za tę dziedzinę pracy duszpasterskiej. Pod jego dyktando powstały dwie organizacje,

których zadaniem jest przeorganizowanie i ujednoczenie nauczania katechetycznego. Jest to Międzydiecezjalna Komisja Katechetyczna, odpowiedzialna za koordynację programów i treści nauczania oraz Centrum Katechetyczne, które jest ośrodkiem kształcenia katechetów. Obydwie organizacje posiadają swój sekretariat w Lucernie. Publikują one regularnie informacje z dziedziny katechizacji na łamach „Schweizer Kirchenzeitung”, która jest organem urzędowym dla regionów posługujących się językiem niemieckim.

Kształcenie katechetów dokonuje się w trzech uczelniach: w Instytucie Katechetycznym w Lucernie (dwa lata), w Instytucie Teologicznym uniwersytetu we Fryburgu oraz w Zurychu na kursie teologii dla świeckich, który posiada także wykłady katechetyki. Prócz tego seminaria nauczycielskie starają się o zapewnienie nauczycielom nieodzownego wykształcenia potrzebnego w przyszłości przy nauczaniu religii. Kształcenie katechetyczne księży dokonuje się w instytutach teologicznych uniwersytetów we Fryburgu, Lucernie i Chur, jak również w wyższych seminariach diecezjalnych. Księżom zaś i katechetom świeckim, nauczającym aktualnie, umożliwia się wykształcenie katechetyczne bądź to na Instytucie Katechetycznym w Lucernie, bądź też na wspomnianych wykładach katechetyki kursu teologii dla świeckich w Zurychu.

Chociaż już od szeregu lat nie używa się w Szwajcarii katechizmów neoscholastycznych, jednak wielu katechetów domaga się podręczników jeszcze bardziej przystosowanych do naszych czasów. Oprócz oficjalnej Biblii szkolnej, *Die Geschichte unseres Heils*, podręcznikiem używanym najpowszechniej jest *Arbeitsbuch zur Glaubensunterweisung: Glauben — leben — handeln*, który został wydany przez Związek Katechetów Niemieckich (NRF) na polecenie i z aprobatą biskupów zachodnoniemieckich. Natomiast na niższym stopniu szkoły podstawowej w klasach trzeciej i czwartej, obok *Glaubensbuch* używa się rozmaitych materiałów dydaktycznych.

Odpowiadając na żądanie katechetów, „Grenchener Arbeitskreis” wydał *Arbeitsbuch für den Religionsunterricht auf der Mittelstufe der Volksschule*, przeznaczony dla klasy III i IV szkoły podstawowej oraz *Arbeitsbuch für den Religionsunterricht — die fünfte Klasse*, pt. *Folge mir nach*. Te dwa podręczniki usiłują zastąpić i przezwyciężyć intelektualizm podręczników dotychczasowych kładąc nacisk na bardziej autentyczną formację życia chrześcijańskiego.

Po soborze odłożono przygotowanie do spowiedzi na czwarty rok szkoły, chociaż pierwsza Komunia św. ma miejsce w ciągu roku drugiego. Motywem takiego przesunięcia jest przekonanie biskupów i katechetów, oparte na badaniach, że dziecko wcześniej dojrzewa do pełnego uczestnictwa w Eucharystii niż do właściwego przeżywania i przyjmowania sakramentu pokuty. Uważa się za rzecz oczywistą, że dziecko w drugim roku nauczania jest psychicznie niezdolne do popelnienia formalnego grzechu śmiertelnego, chociaż materialnie może uczynić nawet wielkie zło. Ponadto sądzi się, że przez taką praktykę prawidłowej ukształtuje się sumienie chrześcijańskie i przekonanie dziecka o eklezjalnym charakterze grzechu (por. KK 11), zwłaszcza śmiertelnego, przez który człowiek wyklucza się od prawdziwej wspólnoty (*communio*) z Chrystusem i Jego braćmi i siostrami. Ten aspekt grzechu można dobrze uchwycić dopiero wtedy, gdy już się przystępowało do Komunii św. Grzech śmiertelny ukazuje się wtedy jako wyłączenie ze wspólnoty eucharystycznej (*excommunicatio*), chociaż nie jest to ekskomunika w sensie prawnym. Ta sprawa w Szwajcarii właściwie już nie podlega dyskusji.

Natomiast wiele się dyskutuje na temat wieku, w jakim należałoby udzielać sakramentu bierzmowania. Na razie nie zmieniono dawnych zwyczajów. Konieczność katechizacji dla dorosłych staje się coraz bardziej oczywista, ale ciągle jeszcze poszukuje się odpowiedniej jej formy, zdolnej objąć szerokie warstwy społeczeństwa.

Jednocześnie brak kapłanów i katechetów świeckich stawia pod znakiem zapytania przyszłość katechizacji w Szwajcarii. Choć wielu katechetów świeckich prowadzi katechizację jako główne swoje zajęcie lub jako pracę dodatkową, jednak nie mogą oni zastąpić braku katechetów-kapłanów, gdyż stały wzrost zaludnienia będzie wymagał jeszcze większej ich liczby w przyszłości. Prócz tego warunki zatrudnienia dla katechetów świeckich jeszcze nie wszędzie są dokładnie określone. W tej chwili nie można przewidzieć, jak się ustosunkują do warunków swej pracy osoby nauczające dotychczas, a zwłaszcza dyplomowani teologowie świeccy. W każdym razie powinno się im zapewnić lepsze warunki i możliwości promocji.

Wg *Lumen Vitae* 25(1970)151—152
opracował ks. *Julian Sulowski SJ, Warszawa*

2. Ameryka

Chile

Przemiany w pracy Instytutu Katechetycznego dla Ameryki Łacińskiej

Instytut Katechetyczny dla Ameryki Łacińskiej, założony w r. 1961, ma swoją siedzibę w Santiago. Na początku zadaniem jego było przygotowanie ekspertów i dyrektorów katechizacji zarówno na poziomie diecezjalnym, jak i krajowym. Była to potrzeba najbardziej paląca w całej Ameryce Łacińskiej. Zajął się on również przeszkoleniem dotychczasowego personelu zaangażowanego w katechizację na terenie tego kontynentu, kładąc nacisk na dyscypliny teologiczne, pedagogiczne i na sprawy organizacyjne.

Obecnie jednak, po soborze i po sesji naukowej w Medellin, instytut zmienia sposób i przedmiot swojej pracy. Obecnie kładzie się nacisk:

- a) na antropologię w oświetleniu studiów socjo-kulturowych, politycznych i ekonomicznych Ameryki Łacińskiej;
- b) na naukę o Kościele w ujęciu *Lumen Gentium* i *Gaudium et spes*;
- c) na katechizację dorosłych, ponieważ od ich środowiska zależy przede wszystkim duchowe oblicze dorastającego pokolenia;
- d) na opracowanie publikacji, które byłyby owocem wspólnej pracy całej ekipy, duszpasterzy, kierownictwa instytutu i uczniów;
- e) na większe zainteresowanie osobą, także studenta, zmierzając do formy studiów i badań zgodnie z wymaganiami psychologii grupy.

Głównym i bezpośrednim zadaniem przyszłej pracy będzie rozwój zainteresowań antropologicznych i stała rewizja treści nauczania w świetle soboru i wskazań sesji w Medellin. Postuluje się także zapewnienie członkom kierownictwa lepszych możliwości badań poprzez uintensywnienie usług w poszczególnych diecezjach i państwach. Usługi takie są bowiem dobrym impulsem do wnikliwszych badań i do bardziej wyteźonej pracy. Wielu domaga się działań publikacji teologiczno-pastoralnych, dostosowanych do mentalności amerykańskiej oraz ustanowienia stałych terminów spotkań między podobnymi ekipami celem wspólnego przestudiowania tematów ustalonych uprzednio.

Ekipa kierownicza instytutu zbiera się co tydzień celem przedyskutowania całości wykładów, programu studiów, systemu kształcenia lub określenia lepszych form kontaktu ze studentami, aby ich lepiej przygotować do przyszłych zadań. Studenci każdego roku przeprowadzają badania pod kierunkiem jednego ze swych profesorów oraz uczestniczą w seminariach. Od pewnego czasu kładzie się także duży nacisk na życie wspólnotowe i liturgiczne, które w wysokim stopniu kształtuje ich działalność apostołską. Utworzony w roku 1968 dział publikacji wydał w latach 1968 i 1970 siedem książek dla

katechetów, a kilka dalszych jest w przygotowaniu. W ciągu dziewięciu lat ukończyło szkołę 486 osób, z czego 60 % pracuje w służbie Kościoła na kontynencie Ameryki Łacińskiej.

Wg *Lumen Vitae* 25(1970)145—147
opracował ks. *Julian Sulowski SJ, Warszawa*

Stany Zjednoczone

Środki społecznego przekazu a katechizacja Międzynarodowa sesja w San Antonio w Teksasie

Katecheci katoliccy uświadamiają sobie coraz bardziej doniosłość środków społecznego przekazu w praktyce katechetycznej, zwłaszcza w krajach rozwijających się. Na V Międzynarodowej Sesji Katechetycznej w Manili w 1967 r. jeden z mówców w sekcji „mass-media” poruszył słuchaczy stwierdzeniem, że w Azji Kościół zużywa 98% swego personelu i pieniędzy (szkoły, szpitale, parafie itp.), aby objąć swym oddziaływaniem zaledwie 2% ludności. A przecież tylko za pomocą środków społecznego przekazu można by dotrzeć do szerszych warstw społeczeństwa. Ta uwaga przyczyniła się do utworzenia specjalnej Komisji od Mass-Media, która miała za zadanie przygotować ten temat na Międzynarodową Sesję Katechetyczną, jaka miała miejsce w Medellin, w Kolumbii, w sierpniu 1968 r., przed Kongresem Eucharystycznym w Bogocie.

Na Kongresie w Medellin stało się jednak rzeczą oczywistą, że ignorancja katechetów w dziedzinie zastosowania, skuteczności i możliwości nowoczesnych środków łączności nie jest tak wielka, jak przypuszczali eksperci od mass-media. Natomiast większa okazała się ignorancja ekspertów w dziedzinie mass-media na temat rozwoju katechizacji po Soborze Watykańskim II. Zaalarmowany tym problemem arcybiskup San Antonio, Robert E. Lucey, zaofiarował gościnę dla Międzynarodowego Tygodnia Studiów, na czerwiec 1969 r. Na tę międzynarodową sesję przyjechali specjaliści katoliccy od mass-media i specjaliści w dziedzinie katechetyki z całego świata, aby dokonać wzajemnej koordynacji postulatów katechetycznych i problemu mass-media w katechizacji, aby być lepszymi świadkami Chrystusa na miarę naszej epoki. Było ich łącznie czterdziestu.

Eksperci od mass-media zostali poniekąd mile zaskoczeni otwartą postawą specjalistów od katechetyki, którzy umieli dostrzec w środkach społecznego przekazu środek nie tylko integrujący środowisko ludzkie, lecz także wpływający humanizująco lub dehumanizująco. Katecheci zaś przekonali ekspertów od mass-media, że samo stosowanie tych środków katechizacji nie gwarantuje masowych nawróceń, gdyż człowiek — nawet typ „nuklearno-elektroniczny” — zawsze może przyjąć lub odrzucić łaskę Bożą, zaofiarowaną każdemu człowiekowi przez powszechną wolę zbawczą Boga.

Na podstawie tej dyskusji można było stwierdzić, że nowa cywilizacja elektroniczna, której jakość i treść zależy od humanizmu świeckiego otwiera przed Kościołem nową misję, która nie może się ograniczyć do jakiegoś jednego kręgu, lecz powinna objąć cały glob ziemski.

Aby tę misję należycie wypełnić, katecheta powinien poznać historię, dynamikę i społeczne wartości tej kultury elektronicznej tak samo, jak poznaje historię jakiegokolwiek kraju misyjnego. Obraz człowieka propagowany przez mass-media przekazuje pewien styl życia, który powinien być uwzględniany w katechizacji przez uważnych katechetów. Powinni oni umieć ocenić ten styl w świetle autentycznego humanizmu chrześcijańskiego.

Prasa ilustrowana, radio, telewizja, film i popularne płyty mówią nam o sytuacji człowieka współczesnego. Zaś łączność za pomocą satelitów będzie

stopniowo przyczyniać się do uformowania niejako „obywatela świata”. W ten sposób tworzy się stopniowo jedna, powszechna kultura dla całej ludzkości. Toteż stwierdzono, że Kościół, który ma być zaczynem również we współczesnym świecie, powinien współpracować z różnymi organizmami tworzącymi tę kulturę ogólnoludzką. Katecheta więc powinien być nie tylko biernym odbiorcą tej kultury, ale także jej inspiratorem przez wykorzystanie w katechezie treści pochodzących ze środków audiowizualnych oraz przez odpowiednie nauczanie wychowanków samodzielnej oceny tych treści w duchu chrześcijańskim. Jednocześnie powinien w miarę możliwości pozytywnie inspirować młodych, wskazując im kierunek, w jakim powinna zmierzać wartościowa społecznie twórczość przekazywana przez Mass-Media. Oni przecież będą w przyszłości tworzyć materiał treściowy przekazywany przez Mass-Media.

Pod koniec tygodniowego kongresu Komisja Katechetyczna i Komisja od Mass-Media zredagowały pewne konkretne wskazówki dla katechetów. Według Komisji Katechetycznej katecheta powinien:

- a) zaznajomić się i żyć niejako ze środkami społecznego przekazu;
- b) zaznajomić się z ich rozwojem, ponieważ ten rozwój jest także procesem odkrywania obecności Boga w świecie;
- c) umieć zinterpretować doświadczenia ludzkie powstałe dzięki korzystaniu z twórczości kulturalnej przekazywanej przez Mass-Media;
- d) być przekazywaczem informacji, które podsuwają Mass-Media;
- e) nie używać Mass-Media w celach propagandowych.

Natomiast według Komisji od Mass-Media należy:

- a) skierować uwagę katechety na środowisko środków społecznego przekazu, w którym żyją jego uczniowie;
- b) przygotować katechetę do wyłowienia i przepracowania z uczniami rzeczywistych wartości chrześcijańskich zawartych *implicitie* w laickich środkach społecznego przekazu;
- c) zaznajomić katechetę z materiałami audiowizualnymi, nadającymi się do wykorzystania w sali katechetycznej;
- d) pobudzić odpowiednie firmy do produkcji uprzednio zaprogramowanych materiałów dla dzieci, młodzieży i dorosłych.

Przed zakończeniem kongresu utworzono piętnastoosobowy komitet pod nazwą „International Workshop of Religious Education and Mass-Media”. Zadaniem tego komitetu jest nie tylko przesyłanie raportów do głównych urzędów kościelnych, lecz przede wszystkim praca zmierzająca do koordynacji różnych ośrodków katechetycznych na świecie pracujących nad odpowiednim wprowadzeniem mass-media do katechizacji.

Wg *Lumen Vitae* 25(1970)335—338
opracował ks. Julian Sulowski SJ, Warszawa

3. Azja

Liban

List bpa Eliasza Zoghbi z okazji święta Ramadanu

Z okazji święta Ramadanu biskup Eliasza Zoghbi wysłał list do wszystkich rodzin muzułmańskich diecezji Baalbek, której od półtora roku jest ordynariuszem grekokatolickim. Na początku podziękował za życzliwe przyjęcie go w dniu objęcia rządów i w czasie wizytacji duszpasterskiej nie tylko przez chrześcijan, lecz także przez muzułmanów. To przyjęcie umocniło go w przekonaniu, że jest on przyjacielem i sługą wszystkich mieszkańców swojej diecezji. Następnie przesyła muzułmanom swoje życzenia „zrodzone z głębokie-

go przekonania, że wszyscy wierzący tworzą jedną rodzinę. Bóg jest ich Panem, Pasterzem, ich więzią i podstawą jedności i że do Niego wszyscy się zwracają... Jeżeli wszyscy wierzący w miłość Boga i w jego sprawiedliwość spotkają się w domu spotkania i utworzą jeden lud, jeżeli jesteśmy przeznaczeni do odnalezienia się na łonie Boga i do utworzenia jednej rodziny — jak każdy myśli — to dlaczego nie mielibyśmy już dziś przeżywać naszego krótkiego życia we wzajemnej miłości i pomocy?... Post, który praktykowaliście przez święty miesiąc Ramadanu i który dla każdego z was był źródłem oczyszczenia, siły duchowej i głębokiego zjednoczenia z Bogiem, wywarł swe dobre skutki na wszystkich muzułmanach, a także na wszystkich wierzących i daje okazję do odnowienia się i zbliżenia do Boga... To samo mówimy o poście chrześcijańskim i każdego wierzącego w Boga jak również o modlitwie, adoracji i jałmużnie". List, który kończy się życzeniem, aby wszyscy walczący i cierpiący Palestyńczycy odzyskali swoje prawa, został poważnie potraktowany przez adresatów. Niektórzy szejkwie przeczytali go publicznie w swoich meczetach.

Pierwsza sesja katechetyczno-ekumeniczna na Bliskim Wschodzie

Na tle tego listu uwydatnia się lepiej sesja katechetyczno-ekumeniczna, która odbyła się w lipcu 1969 r. w Dik-el-mehdi (Liban), z inicjatywy Komisji Ekumenicznej Kościołów katolickiego, prawosławnego, armeńskiego i protestanckiego. Pierwsze w historii tego rodzaju spotkanie ekumeniczne zorganizowała Duszpasterska Grupa Ekumeniczna.

Celem tej sesji było odnowienie katechizacji w duchu ekumenicznym zgodnie ze wspólną tradycją Antiochii. Główne tematy były następujące: ogólne problemy katechezy wspólne dla wszystkich Kościołów, Biblia i katecheza, liturgia i katecheza, katecheza i życie, wymagania kształcenia ogólnego i ekumenicznego. Każdemu tematowi poświęcono jeden dzień. Każdy temat omawiano według tego samego schematu: krytyczna analiza sytuacji, odkrycie tradycji antiocheńskiej, praca w grupach roboczych i syntetyczne *exposé* końcowe, kierujące uwagę ku możliwym formom realizacji. Z racji wielu gości przypadkowych liczba uczestników dosięgła 500. Reprezentowana była większość Kościołów Bliskiego Wschodu. Pracowali razem świeccy, zakonnice i duchowni. Po zakończeniu kongresu wszyscy reprezentanci mieli zapoznać swoje Kościoły z wytycznymi tej sesji ekumenicznej. W zamiarach organizatorów sesja była zaledwie pierwszym krokiem na drodze wspólnego programowania katechezy i wspólnego kształcenia katechetów w duchu wspólnej tradycji Kościoła antiocheńskiego. Do pogłębienia tej tradycji przyczyni się zapewne także Wyższy Instytut Liturgiczny założony przez Wydział Teologiczny Uniwersytetu Ducha Świętego w Kaslik jako realizacja jednego z postulatów Soboru Watykańskiego II.

Wg *Lumen Vitae* 25(1970)511—512
opracował ks. *Julian Sulowski SJ, Warszawa*

4. Oceania

Australia

Instytut Kształcenia Doradców Psychologicznych

Rada duszpasterska archidiecezji Sydney uznała za rzecz potrzebną dopomóc w pracy osobom oddanym formacji innych i nauczaniu, zwłaszcza tym, które nie otrzymały jeszcze wykształcenia w dziedzinie poradnictwa psychologicznego. Lepsza znajomość zasad i technik konsultacji psychologicznych

ułatwi im udzielanie pomocy w rozwiązywaniu wielu problemów we wspólnocie kościelnej przez nauczanie ludzi przystosowania się do każdej sytuacji życiowej i wprowadzenie ich przynajmniej do minimum dojrzałości wewnętrznej. Po zbadaniu możliwości specjalna komisja, po konsultacji z arcybiskupem, utworzyła Instytut Kształcenia Doradców Psychologicznych.

Prowadzone na tym instytucie wykłady mają za zadanie pomóc uczestnikom poznać i zrozumieć różne aspekty stosunków międzyludzkich, wzrost i rozwój osobowości, problemy zdrowia psychicznego i przystosowania, dynamikę grupy oraz wzajemne powiązanie psychologii i religii. W ten sposób katecheci i nauczyciele staną się bardziej owocni w swojej pracy i bardziej dysponowani do zrozumienia swoich wychowanków.

Przyjmuje się na wykłady każdego ze wspólnoty archidiecezjalnej, a przede wszystkim osoby powołane do kształcenia, kierowania i udzielania poradnictwa, więc zakonników nauczających, kapłanów pracujących w duszpasterstwie, kapelanów szpitali, katechetów oraz aktualnych i przyszłych kierowników ruchu apostołskiego. Na obecnym etapie instytut jest w stanie przyjąć 80 osób rocznie. Daje się pierwszeństwo osobom lepiej predysponowanym do formowania innych oraz zapewnia się reprezentację wszystkich klas społecznych.

Zakłada się, że po pierwszym roku osoby najbardziej uzdolnione do pracy w poradnictwie psychologicznym nabiorą ochoty do uczęszczania na wykłady także przez drugi rok, który ma być poświęcony pogłębieniu problematyki konsultacji psychologicznej i kontaktom z osobami owocnie pracującymi nad rozwiązaniem problemów porozumienia między ludźmi i przystosowania do życia w społeczeństwie. Wykłady i ćwiczenia odbywają się w godzinach wieczornych, ponieważ zasadniczo jest to instytut dla osób już pracujących w różnych dziedzinach życia kościelnego.

Wg *Lumen Vitae* 25(1970)513—514
opracował ks. *Julian Sulowski SJ, Warszawa*